

Sz. P. Kazimierz Kleina
Przewodniczący Komisji
Budżetu i Finansów Publicznych

SK/01/03/2021 – projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 335, druki sejmowe nr 860, 931 i 931-A)

Szanowny Panie Przewodniczący,

Stowarzyszenie Komisów chce zwrócić uwagę na znajdujący się w przedmiotowym projekcie zapis legalizujący na gruncie podatku akcyzowego de facto niezgodny z prawem proceder nabywania pojazdów używanych sprowadzanych z zagranicy na podstawie umów „in blanco”. W imieniu naszych członków, firm zajmujących się sprowadzaniem do Polski oraz sprzedażą samochodów używanych, zwracamy się z apelem o zmiany w procesie legislacyjnym zapisów projektu ustawy.

Powyższy projekt zakłada – w art. 1 pkt 35 - że opodatkowane akcyzą będzie „nabycie lub posiadanie samochodu osobowego niezarejestrowanego wcześniej na terytorium kraju zgodnie z przepisami o ruchu drogowym, jeżeli nie można ustalić podmiotu, który dokonał wcześniejszej czynności podlegającej opodatkowaniu, a w wyniku kontroli podatkowej, kontroli celno-skarbowej albo postępowania podatkowego nie ustalono, że podatek został zapłacony.”

Przepis ten budzi poważne obawy branży sprzedawców samochodów używanych w kontekście tak zwanych umów "in blanco" potocznie nazywanych „na Niemca”. Sprowadzanie do Polski pojazdów z taką umową jest elementem szarej strefy i niestety powszechnym procederem na polskim rynku, dotycząc kilkuset tysięcy aut rocznie. Sprzedaż auta z umową "in blanco" polega na tym, że nieuczciwy sprzedawca samochodów kupuje pojazd za granicą i przywozi go do Polski z umową sprzedaży zawierającą dane tylko po stronie (zagranicznego) zbywcy. W normalnej sytuacji, taki sprzedawca przywożąc pojazd na terytorium RP jako właściciel powinien w terminie 14 dni złożyć deklarację, a w terminie 30 dni uiścić podatek akcyzowy. Nie robi tego, a auto jest oferowane do sprzedaży i „czeka” na nabywcę finalnego tu w kraju - czasami wiele miesięcy. Dopiero jak znajdzie się nabywca końcowy w kraju i kupi pojazd, to umowa sprzedaży jest „uzupełniana” **jego danymi**. Tym samym, z formalnego punktu widzenia umowa zawarta jest między nabywcą

w kraju, a zagranicznym podmiotem wpisanym do umowy po stronie sprzedawcy, który często jest podmiotem fikcyjnym niemającym nic wspólnego ze sprzedawanym pojazdem. **Podmiot, który faktycznie sprowadził pojazd do kraju jest pomijany i nie płaci żadnych podatków.** Z taką umową nabywca udaje się do organu i składa deklarację, że w ciągu 14 poprzednich dni sprowadził auto i płaci podatek. Stanowi to czyn złożenia nieprawdziwej deklaracji podatkowej. Do tego Skarb Państwa nie otrzymuje podatku na czas (powinien go otrzymać w ciągu 30 dni od rzeczywistego sprowadzenia). Proceder ten stanowi dla firm sprzedających pojazdy ogromny problem ponieważ jest to nieuczciwa konkurencja, która nie ponosi większości kosztów (podatek VAT, PIT, Akcyzowy, itd.) dzięki czemu może zaoferować samochody na rynku w znacznie niższych cenach. Powoduje to też później problemy z rękojmą po stronie klienta, ponieważ sprzedawca może twierdzić, że nie on jest stroną umowy.

Zastrzeżenia dealerów samochodów używanych budzi to, że cytowany wyżej zapis doprowadzi do „zalegalizowania” powyższego patologicznego procederu na gruncie podatku akcyzowego.

W naszej ocenie, jeżeli wskutek wejścia w życie przedmiotowego przepisu będzie wprowadzona nowa podstawa opodatkowania, to doprowadzi to do legalizacji umów "in blanco", ponieważ organy podatkowe nie będą musiały ustalać rzeczywiście sprowadzającego pojazd, a jego nabywca w kraju nie będzie już składał nieprawdziwej deklaracji podatkowej i nie będzie świadczył pomocnictwa w przestępstwie karno-skarbowym. Organy będą uprawnione przyjąć od niego podatek, pomimo że podatek ten powinien zostać zapłacony przez inny podmiot i znacznie wcześniej. Będzie to rozwiązanie nie do przyjęcia na gruncie zasad ogólnych prawa podatkowego, ponieważ będzie wprowadzać odstępstwo od obowiązku płacenia podatku w terminie i przez pierwotnie zobowiązanego, a będzie mogła to uczynić „za niego” po terminie inna osoba. Rozumiemy oczywiście potrzeby fiskalne, niemniej rozwiązanie takie będzie absolutnie niedyscyplinujące z punktu widzenia obowiązków wobec Państwa i jest niewyobrażalne do wprowadzenia na gruncie innych niż akcyza podatków.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Państwa o zajęcie się wyżej opisanym problemem, a przede wszystkim usunięciem w ramach prac w Senacie opisywanego wyżej zapisu z projektu ustawy.

Z wyrazami szacunku,

Maciej Szymajda

Maciej Szymajda

Prezes Stowarzyszenia Komisów

tel. 692 333 111